Toruń, dnia 18 stycznia 2024 roku

**OŚWIADCZENIE ZARZĄDU SPÓŁKI W ZWIĄZKU Z DECYZJĄ UOKIK**

Zarząd Krajowego Projektu Energetycznego sp. z o.o. nie zgadza się z ustaleniami Prezesa UOKiK i kwestionuje prawidłowość decyzji o ukaraniu Spółki wydanej na ich podstawie. Całkowitym zaskoczeniem było dla nas nałożenie kary w związku ze wszystkimi zarzutami, podczas gdy zaprzestaliśmy wielu naruszeń i usunęliśmy ich skutki jeszcze przed postawieniem nam zarzutów. Uważamy, że nałożona na nas kara jest w znacznej części niezasadna a w pozostałej rażąco wygórowana i niewspółmierna do wagi naruszeń. W związku z takim stanowiskiem Zarząd podjął decyzję o zaskarżeniu decyzji Prezesa UOKiK w całości.

Krajowy Projekt Energetyczny rozpoczął działalność w marcu 2020 roku jako mikroprzedsiębiorca bazujący niemal wyłącznie na pracy wspólników-założycieli. W pierwszych miesiącach Spółka nie zatrudniała pracowników i współpracowała jedynie z kilkoma przedstawicielami handlowymi. Rozpoczynając działalność wzorowaliśmy się na firmach o ugruntowanej pozycji na rynku posiadających marki rozpoznawalne na terenie całego kraju. Przyjęliśmy, że rozwiązania stosowane przez te firmy są prawidłowe i nie naruszają interesów konsumentów, skoro funkcjonują na rynku do dłuższego czasu i nie zwracają uwagi UOKiK. Mamy na myśli w szczególności zapisy umów zawieranych z konsumentami, na mocy których przedsiębiorca może obciążyć klienta kosztami już wykonanych usług, jeżeli ten zdecyduje się od umowy odstąpić po ich wykonaniu, przy czym kwota, którą ustaliliśmy w tym zakresie była znacznie niższa od konkurencji.

Z czasem okazało się, że w stosunku do jednej z firm konkurencyjnych, na której umowie wzorował się Krajowy Projekt Energetyczny, UOKiK prowadził kontrolę związaną z utrudnianiem konsumentom odstąpienia od umowy poprzez nakładanie na nich kosztów z tego tytułu. Było to zatem analogiczne naruszenie jakie miało miejsce w stosunku do Krajowego Projektu Energetycznego, jednak mające znacznie większą skalę, gdyż podmiot ten osiągał w tamtym okresie kilkunastokrotnie większe przychody niż Krajowy Projekt Energetyczny i zawierał znacznie więcej umów dotkniętych stwierdzonymi naruszeniami. Zgodnie z informacją opublikowaną przez UOKiK, postępowanie w stosunku do tego podmiotu zostało zakończone bez wydawania decyzji o nałożeniu kary, ponieważ podmiot ten wypracował z UOKiK rozwiązanie polegające na zmianie wzorca umowy zawierającego sprzeczne z prawem postanowienia i zwrocie pobranych od konsumentów środków.

Co niezwykle istotne, o takim zakończeniu rzeczonej sprawy UOKiK poinformował w tym samym komunikacie, w którym przekazał informację o postawieniu zarzutów Krajowemu Projektowi Energetycznemu (https://uokik.gov.pl/download.php?plik=26265). W naszej ocenie jest to niezwykle jaskrawy przykład nierównego traktowania podmiotów działających na tym samym rynku w tej samej branży, który nie może zasługiwać na aprobatę i powinien nigdy mieć miejsca.

Podczas postępowania prowadzonego przez UOKiK w stosunku do Krajowego Projektu Energetycznego nie było miejsca na jakiekolwiek rozmowy ani wypracowywanie rozwiązań z UOKiK, gdyż wszelkie prośby o spotkania lub inne formy podjęcia negocjacji z przedstawicielami UOKiK spotykały się z odmową bądź wręcz były zbywane milczeniem. Tym niemniej, bazując jedynie na zapytaniach kierowanych przez urzędników, Krajowy Projekt Energetyczny zaprzestał stosowania 4 z 10 zarzucanych praktyk, w tym stosowania w umowach postanowień pozwalających na obciążanie kosztami konsumentów odstępujących od umowy, jeszcze przed postawieniem zarzutów przez UOKiK. Ponadto, niezwłocznie po otrzymaniu zarzutów Krajowy Projekt Energetyczny zaprzestał stosowania kolejnych 4 zarzucanych praktyk. Jednocześnie dokonaliśmy zwrotu wpłaconych środków wszystkim konsumentom, którzy ponieśli koszty audytu( 1200 zł) lub koncepcji (799 zł) oraz przesłaliśmy stosowne wyjaśnienia i przeprosiny.

Pragniemy przy tym zwrócić uwagę na skalę sytuacji, do której odnosi się decyzja UOKiK w tym zakresie. Zgodnie z danymi przytoczonymi przez UOKiK w uzasadnieniu decyzji, Krajowy Projekt Energetyczny zawarł 2310 umów zawierających klauzule naruszające interesy konsumentów, spośród tych umów 509 konsumentów odstąpiło od zawartej umowy, a 31 osób (a nie jak błędnie podnosi w decyzji UOKiK 57) poniosło koszty na łączną kwotę 38 008 zł. Podkreślamy przy tym, że Krajowy Projekt Energetyczny nie występował przeciwko konsumentom o zapłatę tych kosztów, a wniesione przez nich płatności w całości zwrócił, już w pierwszej połowie 2022 roku.

Mając powyższe na uwadze, jako przedstawiciele Krajowego Projektu Energetycznego czujemy się pokrzywdzeni decyzją UOKiK w powyższym zakresie, gdyż niemal w tym samym czasie za analogiczne naruszenia, jednak mające miejsce na znacznie większą skalę i dotyczące znacznie większych kosztów, podmiot działający w tej samej branży nie został obciążony żadną karą, a urzędnicy za sukces w sprawie uznali doprowadzenie do sytuacji identycznej jak zaistniała w stosunku do naszej Spółki. W naszej ocenie taka nierówność w traktowaniu przedsiębiorców jest całkowicie nieuzasadniona, krzywdząca dla pragnących się rozwijać i współpracować przy tym z organami administracji przedsiębiorców. W szczególności zaś sytuacja ta nie budzi zaufania do takiego organu jakim jest UOKiK.

Odnosząc się zaś do zarzutu niedokonywania na rzecz konsumentów zwrotu wpłaconych przez nich środków w wyznaczonym terminie, pragniemy zaznaczyć, że w ustaleniach poczynionych przez UOKiK i opisanych w uzasadnieniu decyzji w wielu miejscach wskazano błędne daty złożenia wypowiedzenia umów wobec czego błędnie obliczono termin na złożenie odstąpienia, a tym samym wzięto pod uwagę sytuacje, w których klienci odstąpili od umów po upływie ustawowego terminu na odstąpienie. Pomimo niedochowanie przez konsumentów tego terminu, Krajowy Projekt Energetyczny każdy z przypadków rozpatrywał indywidualnie i rozwiązywał z klientami również takie umowy, w których termin ten nie był zachowany i zwracał im wpłacone środki. Podkreślamy przy tym, że dane na ten temat zostały przekazane do UOKiK na jego wyraźne żądanie co czyni ich nieprawidłowe wykorzystanie przeciwko przedsiębiorcy tym bardziej krzywdzącym.

Jesteśmy zdumieni faktem, że w przedstawionym przez UOKiK zestawieniu rzekomo niezwróconych w terminie wpłat znajdują się również umowy z klientami, w których Krajowy Projekt Energetyczny nie otrzymał od klientów żadnych środków, ponieważ były one w całości finansowane za pomocą zaciąganego przez klientów kredytu. W takiej sytuacji Spółka otrzymywała środki bezpośrednio od instytucji finansującej, która w przypadku odstąpienia przez klienta od umowy rozliczała je z kolejnymi wypłatami na rzecz Krajowego Projektu Energetycznego. Oznacza to, że Spółka w takich sytuacjach w ogóle nie pobierała środków od klientów, tym samym fizycznie niemożliwe było dokonanie zwrotu środków na rzecz klienta, który nigdy żadnych środków do spółki nie wpłacił.

Faktem jest, że spośród blisko 600 umów, od których konsumenci odstąpili w tamtym okresie, miało miejsce jedynie czternaście przypadków opóźnienia w zwrocie płatności- przekroczenia 14 dni na zwrot środków. Zrównanie rozliczeń pomiędzy Spółką a instytucjami finansującymi, w których konsumenci nie brali w ogóle udziału, z incydentalnymi opóźnieniami w zwrocie płatności jest dla nas bardzo krzywdzące, w szczególności mając na uwadze, że zarówno z treści decyzji, jak i wydanego przez Prezesa UOKiK komunikatu prasowego wynika, że Krajowy Projekt Energetyczny w ogóle nie zwraca klientom wpłaconych środków, co jest nieprawdą. Za całkowicie nieuzasadnione uznajemy zatem nałożenie na nas za to incydentalne przecież przewinienie kary w wysokości 574 511 zł.

Mając to na uwadze, jeszcze przed publikacją komunikatu prasowego o wydaniu decyzji nakładającej karę na Krajowy Projekt Energetyczny, złożyliśmy zażalenie na postanowienie Prezesa UOKiK w przedmiocie natychmiastowego nakazania nam zwrotu środków na rzecz konsumentów wskazując w nim na opisane powyżej nieprawidłowości.

Całkowitym zaskoczeniem jest dla nas również ukaranie Krajowego Projektu Energetycznego za rzekome nieinformowanie konsumentów o terminie spełnienia świadczenia, tj. wykonania zamówionej instalacji. W ocenie UOKiK stwierdzenie w stosowanej przez nas umowie, że wykonanie nastąpi w terminie od 6 do 8 tygodni od dnia zawarcia umowy, było niejasne i nieprecyzyjne. Wychodząc naprzód stanowisku urzędników niezwłocznie po postawieniu zarzutów zmieniliśmy ten zapis na „do 8 tygodni”. Tym niemniej, Prezes UOKiK postanowił nałożyć na spółkę z tego tytułu karę w wysokości 626 739 zł, co w naszej ocenie jest krzywdzące zważywszy na fakt, że z logicznego punktu widzenia termin wykonania od samego początku był konsumentom znany.

Zrozumiałym jest dla nas natomiast zarzut informowania na naszych stronach internetowych o darmowym audycie w zestawieniu ze stosowanym w tym samym czasie postanowieniem umownym o odpłatności za audyt. Faktycznie takie sformułowanie było niefortunne i mogło powodować nieporozumienia. Jak jednak wyjaśnialiśmy w toku postępowania prowadzonego przez UOKiK, darmowy audyt i audyt to de facto dwie różne usługi. Jak tylko zwrócono nam na to uwagę natychmiast zmieniliśmy wszystkie komunikaty o darmowym audycie, na informacje o darmowej konsultacji. Otóż konsultacja dotyczy weryfikacji możliwości budowy instalacji fotowoltaicznej na danej nieruchomości poprzez ustalenie, czy jest na niej miejsce, w którym można umiejscowić panele tak, aby pracowały one w optymalny sposób bez zagrożenia czy niedogodności dla mieszkańców. Natomiast audyt obejmuje wykonywane przez przedstawiciela Spółki u klienta czynności techniczne obejmujące w szczególności weryfikację zużycia energii elektrycznej na podstawie przedstawionych rachunków, dobór mocy instalacji do takiego zużycia lub zapotrzebowania klienta, dokumentację miejsca instalacji w celu właściwego doboru systemu montażowego, sprawdzenie rodzaju instalacji elektrycznej i przyłącza do sieci elektroenergetycznej oraz wstępne ustalenie miejsca i sposobu montażu instalacji. Nie zgadzamy się natomiast z uznaniem przez Prezesa UOKiK, że naruszenie w tym zakresie było umyślne i zwiększeniem w związku z tym kwoty kary aż o 50%.

Co zaś się tyczy zarzutów czysto formalnych, tj. niezałączania do umowy formularza odstąpienia, nieprzekazania informacji o uprawnieniach z rękojmi, nieprzedstawienia informacji o procedurze reklamacyjnej czy niewłaściwego określenia formy w jakiej powinno być składane oświadczenie o odstąpieniu od umowy zdumiewające jest dla nas, że kara wyłącznie za te naruszenia wynosi ponad 2 miliony zł. Jest to tym bardziej zaskakujące mając na uwadze, że Krajowy Projekt Energetyczny informował o możliwości składania reklamacji oraz o formie w jakiej reklamacje można było składać, a pomimo postanowień o przyjmowaniu oświadczeń o odstąpieniu od umowy jedynie w utrwalonej formie przyjmował i pozytywnie rozpatrywał odstąpienia składane w każdej formie, w tym ustnie i telefonicznie. Stwierdzone naruszenia dotyczyły wyłącznie formalnego braku postanowień, które w naszej ocenie w żaden sposób nie wpływają na postępowanie Spółki oraz klientów w tym zakresie. Podkreślamy, że nigdy nie ograniczyliśmy klientom możliwości dochodzenia praw z tytułu rękojmi ani nie odmawialiśmy prawa do odstąpienia od umowy, jeżeli oświadczenie w tym zakresie, w jakiejkolwiek formie, zostało złożone w terminie. UOKiK podczas postępowania wielokrotnie zadawał pytania na ten temat i otrzymywał wyczerpujące odpowiedzi wraz z dowodami na ich potwierdzenie. Co więcej, wszystkie stwierdzone naruszenia zostały przez nas usunięte w toku postępowania, co UOKiK potwierdził w sentencji decyzji.

Na marginesie jedynie chcemy zaznaczyć, że prowadzone przez UOKiK postępowanie wobec Krajowego Projektu Energetycznego w naszej ocenie dalece odbiegało od prawidłowości. Sama kontrola w spółce trwała ponad pół roku i ograniczała się wyłącznie do kierowania do nas wezwań o przedstawianie kolejnych zbiorów dokumentacji. Brak było możliwości podjęcia jakiejkolwiek współpracy z urzędnikami w celu sprawnego wyjaśnienia wszystkich istotnych kwestii pomimo próśb o umożliwienie takiego działania.

Samo postępowanie wyjaśniające, tj. już po postawieniu nam zarzutów trwało ponad 18 miesięcy i ograniczało się do żądania ponownego przedstawiania dokumentacji już uprzednio przekazanej przez Spółkę. Ponadto, wielokrotnie miały miejsce sytuacje, w których urząd mylił daty czynności lub inne przekazywane mu dane i żądał ich uzupełniania, pomimo przekazania kompletnej informacji we wcześniejszej korespondencji. Również na tym etapie nie umożliwiono nam współpracy z urzędnikami w celu uporządkowania zbieranej przez nich dokumentacji oraz wiedzy na temat działalności Spółki.

W efekcie Krajowy Projekt Energetyczny został w naszej ocenie niesłusznie obciążony wygórowaną karą, podczas gdy prawidłowe postępowanie UOKiK, w którym urzędnicy wykazywaliby wolę współpracy z przedsiębiorcą w celu sprawnego wypracowania rozwiązań mających na celu rzeczywistą ochronę konsumentów, powinno doprowadzić do sprawnego usunięcia naruszeń i przywrócenia stanu zgodnego z prawem w miejsce karania rozwijającego się przedsiębiorcy.

Mając to na uwadze Krajowy Projekt Energetyczny zaangażował ekspertów z dziedziny ochrony praw konsumenta w celu zakwestionowania krzywdzącej decyzji Prezesa UOKiK przed sądem. Niezależnie od tego postępowania Spółka w dalszym ciągu nieprzerwanie prowadzi i rozwija swoją działalność.

Dominik Zwierzychowski

Prezes Zarządu